

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz 2K.50 h. | 2-krot. 3K. — h.  
kwartal 7K.50 h. | wysyłką 9K. — h.  
rocznie 30K. — h. | pocztow. 36K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku po-  
cztowego miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17-19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 30 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Sobota 1 lipca.

**Infona.** Rzym-kat. Dziś: Teobalda Op. Jutro: A. 3 po Św. Nawiedz. N. P. M. — Gr.-kat. Dziś: 18. Łeontyja. Jutro: 19 N. 2. Tł. Chr. Hł. I. — Stow. Dziś Bogusława. Jutro: Ojcomiła.

Wschód słońca 4:10, zachód 7:56.

**Pociągi kolejow.** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01\*, 9:11, 3:26\*, 7:11, 11:36, 12:1\*, 4:51; do Rzeszowa 4:46; do Podwojoczysk 7:06, 11:31 2:36\*, 9:36, 11:36; do Przemysła-Chyrowa-Rymanowa-Iwonicza-Jasła: 10:41; do Czerniowic 6:51, 9:56 (od lipca w święta do Worochty), 3:16\*; do Bełzca: 11:46; do Janowa: 7:31, 9:51, 2:11 (14 maja do 10 września), 9:06 (święteczny), 1:06 (święteczny), 2:46, 3:56, 6:46, 8:06, 8:31; do Rawy: 11:51 (niedz.) 8:06; do Szczerca: 2:31 (1 czerwca do 10 września w święta); do Lubienia 2:51 (14 maja do 10 września w święta). — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w dn powsz. od 9-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9-1, nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1 Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9-2, w święta od 10-1. — Bibliot. uniwersytecka: otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 8 do 1 popoł. i od g. 4 do 7 w. w soboty tylko od 8 do 1. W niedziele otwarta dla zwiedzającej publiczności od godziny 10 rano do 12 w południe. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4-6. Bibl. Pawlikowskich (Trzebień Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczenki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-12 3-6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

**Wystawy czasowe.** Wystawa zbiorowa dzieł Włodzimierza Nałęcza w Salonie Tow. Sztuk pięknych. (Muzeum przemysłowe). Wystawa prac Kazimierza Sichulskiego w Salonach Towarzystwa Sztuk pięknych. (Muzeum przemysłowe).

**Lwowskie Foto-Plastikon** w pasażu Hausmana (46razy premiowane) od 25 czerwca do 1 lipca do widzenia: Szach perski we Lwowie. Zajmujące zdjęcia z chwilowego pobytu przez specjalnego fotografa i zajmująca podróż przez Persję i Kaukaz. — Wstęp 20 hal.

**Teatr miejski.** Dziś „Kochanek swej żony“, (po raz pierwszy), krotchwila w 4 aktach Jerzego Duval'a i Maurycego Hennequin'a. Jutro: „Kochanek swej żony“.

**Wyciągi konne** o 3 popołudniu na torze Cetnera.

## Przesilenie węgierskie.

Sytuacja na Węgrzech zaostrza się, a równocześnie wyjaśnia.

Dzisiaj to już nie targ o komendę węgierską, sprawę bezwątpienia pierwszorzędną i żywotną, ale zawsze jeszcze szczegółową, ale zasadnicza walka na całej linii, kto ustąpi: korona, czy naród.

Mimo bowiem pozorych zatargów wewnętrznych staje po stronie dotychczasowej opozycji wszystko, co szczerze madziarskie, w masie coraz bardziej zwartej i jednolitej, podczas, gdy korona wspiera się jedynie na jednostkach, ludziach starej daty, nie rozumiejących ducha chwili, a co ważniejsza uznawanych przez cały naród za złych Węgrów, nieledwo zdrajców kraju.

W doborze środków walki przestali się Węgrzy kępować względami na koronę, nawet względami na dotychczasowy ściśle parlamentarny charakter opozycji.

Na ostatniej sesji sejmowej padł przeciw groźny projekt odmówienia rządowi podatków, a kto obserwował konsekwencję węgierskiej opozycji, taką konsekwencję, na jaką zdobywają się narody w chwilach ważnych, decydujących, kto widział także uporczywą nieumiejętność w zorientowaniu się w sytuacji i przewidywaniu obrotu rzeczy ze strony krótkowzrocznych centralistów wiedeńskich, może wreszcie uwierzyć, że Węgrzy nie cofną się nawet i przed taką ewentualnością w razie uznania jej potrzeby.

Odroczenie Sejmu nie polepsza, owszem pogarsza sytuację i środki używane z powodzeniem w zwykłych zatargach parlamentarnych, zawodzą tam, gdzie większość parlamentarna wspiera się na silnej opinii większości uświadomionego narodu.

Jak rozpisanie nowych wyborów osłabiło rząd, a wzmocniło opozycję i przeniosło nieufność do rządu poza parlament, podobnie obecnie odroczenie Sejmu może jedynie posłużyć do pogłębienia tej nieufności i do przeniesienia walki na ulicę, do kraju, a tutaj naród węgierski ma stanowczą przewagę nad zniechęconym rządem niemieckim.

Kto zwycięży? Czy Węgrzy przetrzymają przesilenie ekonomiczne? To są jedyne pytania na czasie, bo o jakimś rozstrzygnięciu połowicznym, kompromisowym ledwo można mówić. To są pytania pełne głębokiego znaczenia dla nas i dla naszej parlamentarnej reprezentacji w Wiedniu.

Dwa razy zbłądziła już nasza reprezentacja w tej kwestyi, nie tyle może z niewiary w zwycięstwo Węgrów, ile raczej z przesadnego i źle zresztą pojętego lojalizmu.

Żywimy poważne obawy, aby teraz nie zaważył ten sam względ na szali, ażeby ponad oceną rzeczywistych stosunków nie stanęła silniejsza uwaga na upragnio-

ne oddawna odzyskanie Wawelu, chociaż spotkało się ono, rzecz istotnie dziwna, z nowem pominięciem polskich żądań w sprawie upaństwowienia kolei Północnej

Z Węgrami łączą nas sąsiedztwo, dawne, historyczne węzły, a obecnie nowe, żywotne stosunki. Przyłączono nas do Austrii na podstawie rzekomych praw korony węgierskiej do Halicza.

Zwycięstwo Węgrów przyniesie nie tylko zmianę ich stosunku do monarchii — ale powinno przynieść zmianę w stosunku naszym do innych krajów koronnych Przedlitawii.

Obecny stan rzeczy nie zadowala żadnego z krajów koronnych i tem mniej może zadowalać nasz kraj, który dotąd był dla państwa przeważnie terenem eksploatacyjnym.

Ostrożność i wyczekiwanie jest z pewnością nie-malą cnotą polityczną, ale cnotą, która tylko chroni od klęsk, nie zapewnia zaś zwycięstw. Od naszej reprezentacji parlamentarnej oczekujemy czegoś więcej: śmiałej inicjatywy i męskiego działania.

Gdy nasi bracia po drugiej strony kordonu wyteją sily dla zdobycia samodzielności politycznej kraju, nie możemy przeoczyć sposobności po tej stronie kordonu do polepszenia naszego politycznego bytu.

Szybkość w decyzji i stanowczość w działaniu zapewnią niemniej zwycięstwo, jak i słuszność sprawy, a i ta jest całkowicie po naszej stronie.

## Pomoc narodowa.

Komitet wykonawczy Towarz. Demokratycznego Polskiego i Związku Pomocy Narodowej w Krakowie nadsyła nam następujący komunikat:

„Walka o unarodowienie szkoły w Królestwie Polskim pociągnęła i pociąga za sobą coraz liczniejsze ofiary. Ofiar prowadzonej akcji szkolnej t. j. uczniów, wydalonych i pozbawionych prawa wstępowania do szkół w Królestwie, jest bardzo wiele, a obowiązkiem społeczeństwa jest łagodzić skutki strajku.

„Tow. Demokratyczne Polskie i Związek Pomocy Narodowej w Krakowie, instytucja, założona przed kilku laty z powodu znanej sprawy wrzesińskiej i mająca na celu niesienie moralnej i materialnej pomocy osobom, które z powodów narodowych ucierpiały w zaborze pruskim i rosyjskim, zorganizowały w Krakowie wspólną akcję w celu umożliwienia młodzieży szkolnej, a przedewszystkiem maturzystom z Królestwa Polskiego, zdawania egzaminów w Krakowie, w terminie jesiennym, czyli we wrześniu br. Ze względu na szczupłość funduszu zabiegi te podjęte zostały przedewszystkiem dla młodzieży, wydalonej ze szkół z t. zw. „wilczym biletem“, nie posiadającej środków dostatecznych na prze-

Ksawery Marian.

## Nasze dole.

POWIEŚĆ.

Wy, poeta, zadziwilibyście się, co ja, przyrodnik, po-  
zytywista, nieraz wiem, wyczuwam. Oto jeden faktik:

Siedzę pewnego razu w laboratorium, Paryż śle mi z oddali głuche stłumione nocą wrzenie, ale w gabinecie i przyległych salach cicho, jak makciem zasiał, tylko płomień gazowy syczy.

Nagle, uczuwać taki niepokój, że wychodzę na korytarz. Tam chłód owiewa mi głowę, atmosfera oziębia się, przychodzi refleksja, powracam na posterunek. Za chwilę, jestem znów na korytarzu... Co u djaska! — myślę — idę na nowo do gabinetu, ale nie, coś mnie za włosy ciągnie na korytarz! Ledwie trzeci raz za drzwi wyszedłem, a w laboratorium jak huknie! Wszystkie retorty i szyby w mial rozleciały się. Tygielek granitowy, przykrywką zastrubowany i sztabką żelazną opasany, rozsądziło jak bańkę mydlaną!

Ale głowa moja ocalała!

Albo historia z igłami, jak wam się podoba? Zbieram ostatnie manatki w pokoju hotelowym i nagle spostrzegam pod krzesłem na dywanie, błyszcząco, aż mi wzrok ukłuło.

Podchodzę ze świecą, oglądam z bliska — igła. Zwyczajna igła, a mnie się tak nieprzyjemnie zrobiło, jakbym na padalca nastąpił. Wrażenia podróży morskiej zacieraają wspomnienie tego wypadku. Jadę dalej. Na małej stacyjce górskiej, przed dworcem kolei wysiadam

z dorożki i pod stopniem, w piasku widzę znów ten złowrogi błysk! Pochyliam się, w tem stary Chorwat który rzeczy moje z koźła brał, woła:

— „Nie podemlujcie pana, nie podemlujcie! — a w oczy patrzy mi z przestachem.

— Druga — pomyślałem i w tejże chwili wiedziałem na pewno, że spotkam trzecią również okrutnie łyskającą. Wiedziałem także, że są one zwiastunami czegoś złego. Jakoż w wagonie na ciemnej wypukłości poduszki leżała trzecia! Leżała zwrócona ku mnie swym ostrzem cienkim, błyszczącym straszliwie.

Po powrocie do domu spadło na mnie nieszczęście, którego wspomnienie kluc k mnie będzie do śmierci. W samo serce kluc będzie zawsze!

Są zagadki! są. Przyszłość kluc od nich odnajdzie. Odnaleźć musi! Gdzie? — pytacie — i kto?... Czyż można wiedzieć! Może uczony w takim tyglu, co się ostoi przy najwyższej znanej nam temperaturze... A może prostaczek jaki natchniony, jak Ów, co w głąb swej jasnej duszy wpatrzony, wyrzekł ostatnie słowo w kwestyi etyki:

— Jam jest Alpha i Omega, bom jest miłością!

Ale odstąpiłem grubo od przedmiotu. Miałem wam opisać ostatnie zajścia w naszym świecie. Otóż z poprzednich listów wiecie, że od dawna walczyliśmy o pozwolenie uprawiania własnoręcznie ogrodu wartywnego; o prawo posiadania materiałów piśmiennych, bez czego niektórzy wprost waryowali, nie mogąc znieść ciężaru własnych myśli; i o lepsze pożywienie, dawano nam bowiem chleb na pół z piaskiem (literalnie), oraz polewkę, na której zapach wzdrzaliśmy się. Walka była bezustanna, ale i bezskuteczna, postanowiliśmy urządzić bunt.

No, i udał się! Szczegółów nie będę wam opisywać, bo nie mam na to ani ochoty, ani siły; zdobyliśmy niektóre ulgi.

Zapytaliście się o moje zdrowie, czuję się pomimo wszystko wcale nie źle. Myślę, że pobyt w tak kontynentalnym klimacie jak syberyjski, będzie dla mnie zbawiennym.

Ale Janek nie długo wytrzyma. Przed wywiezieniem do Pitra objawiał zarodki choroby umysłowej. Jest on z zanadto żywiołowych pierwiastków złożony na to, co przechodzi.

Muszę kończyć nie ze względu na chęci, a po prostu dlatego, że chociaż papier wywalczyliśmy sobie, ale w tak minimalnej ilości, że oszczędzać się trzeba.

Ściskam dłoń waszą serdecznie i mocno, nie tracę nadziei, że się kiedyś uściskamy bez tych piśmiennych pośredników. Wasz Profesor.

P. S. „Kurcy“ pozdrawiam. Z jaką nieklamana przyjemnością poklepałbym po szyi, tego waszego prawdziwego druha. A psa czy macie na swoim gospodarstwie, albo jaką kokoszę? Piszcie o wszystkich szczegółach waszego pracowitego życia; nas, którzy pozbawieni jesteście styczności ze wszystkim, co żyje, niezmiernie interesują takie rzeczy.

Wiadomość, że „Kary“ próbował drzwi waszej chaty otworzyć, kiedy mu się pić chciało, była przedmiotem dwutygodniowych rozpraw. Utworzyła się natychmiast opozycja, obalająca możliwość takiego faktu. Ot, mieszczuchy, na czem się oni znają!

(C. a. n.)

trzymanie strajku i zniesienie jego dotkliwych następstw.

„Przyjechało też do Krakowa z różnych gimnazjów Królestwa około 80 młodzieńców. Listę ich Komitet wykonawczy przed tygodniem ostatecznie zamknął — dla braku funduszy dostatecznych. Na umieszczenie i utrzymanie przybyłych uczniów uzyskał Komitet wykonawczy obu instytucji od Rady miejskiej miasta Krakowa lokal, a nadto Rada miejska uchwaliła na ten cel subwencję w kwocie 2.000 kor. Dotychczasowe składki, które wpłynęły do redakcji „Nowej Reformy“ i „Słowa Polskiego“, wynoszą wraz z darem 200 kor. od Towarzystwa Demokratycznego polskiego w Krakowie, kwotę około 4.500 koron.

„Całkowite utrzymanie 40 młodzieńców do końca września i zapomogi na utrzymanie reszty maturzystów, wyniosą conajmniej około 12.000 koron, a koszt urządzenia wykładów przygotowawczych do matury ze wszystkich przedmiotów (36 godzin tygodniowo) i innych potrzeb wynosić będzie 5.000 koron, razem więc cała podjęta akcja wyniesie przypuszczalnie około 17.000 k. Gdy powyższe składki i dary wynoszą tylko 6.500 k., potrzeba nam jeszcze do dalszego i skutecznego doprowadzenia do końca podjętego dzieła około 10.500 koron“.

Zebrane fundusze należy nadsyłać do Krakowa pod adresem: rejent Edmund Klemensiewicz, (ul. św. Anny 5); dr. Julian Gerler, adwokat krajowy, (Podzamcze 10), lub dr. Maryan Stępowski, (Kopernika 13).

## Wieści z Królestwa.

### Echa zaburzeń w Łodzi.

**Berlin.** (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą tu: Na dworcach kolei łódzkiej i kaliskiej żądają paszportów od wszystkich przybywających. Wszyscy podlegają rewizji osobistej.

Od przedwczoraj masę osób aresztowano. Dotąd za należenie do tajnych organizacji przytrzymano 243 żydów i 86 chrześcijan.

W samym dniu wczorajszym 200 osób aresztowano pod zarzutem, że brały udział w niszczeniu składów monopolowych i budowaniu barykad.

Wszystkich odesłano do więzienia śledczego. W Kaliszu wczoraj ponowiły się ogromne niepokoje. W Warszawie natomiast ma być spokój.

### Położenie w Zagłębiu Dąbrowskiem.

**Sosnowiec.** (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu zgromadziło się 8.000 robotników z Dąbrowy i Zagórza, aby ze sztandarami udać się do Sosnowca. Wojsko jednak zastąpiło im drogę i rozpędziło. Wczoraj strajkujący wypędzali urzędników z biur, między innymi stało się to w fabryce Hultschinskiego. Deputacje robotnicze oświadczyły zakładom, że oni tylko na wskazówkę od komitetu robotników petersbuskich czekają, aby robotę już w piątek lub w sobotę (tj. dziś) znowu podjąć. Tymczasem wszystkie zakłady stoją nieczynne, spokój jednak nigdzie nie został naruszony. Pod Ząbkowicami robotnicy próbowali wysadzać mosty kolejowe w powietrze, uszkodzili jednak tylko nieznacznie, tak, że ruch po 4 godzinach przerwy został przywrócony.

## Z caratu.

### Anarchia w Odessie.

#### „Książ Potiemkin“ bombarduje miasto.

**Londyn** (Tel. wł.). Dziennik „Daily Telegraph“, otrzymał wczoraj w Odessie nadaną depezę, że od północy okręt „Kn. Potiemkin“ ostrzeliwał miasto. Flota, która miała przybyć na odsiecz, nie nadeszła.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Odessy donoszą tu: Okręt „Kn. Potiemkin“, stoi tuż przy brzegu, z działami zwróconymi na miasto. Około zwłok zabitego marynarza Omelczuka na brzegu, zgromadził się tłum ludu. Obok stoją strażę, które sygnalizować mają załodze okrętu „Kn. Potiemkin“, zbliżanie się wojska. Na dany znak zapowiedziane jest bombardowanie miasta. **Admirał portu oświadczył gotowość pójścia jako jeniec na pokład „Ks. Potiemkina“, byle tylko miasto uratować.** Zbuntowani marynarze dotąd nie dali żadnej odpowiedzi. Na ulicach ciągle rozlegają się strzały kozaków. Wyrządzone szkody oceniają dotąd na 50 milionów marek.

**Londyn** (Tel. wł.). Z Odessy donoszą tu: Wczoraj wieczorem rozpoczęło się bombardowanie miasta. Dotąd jeszcze małe szkody, jednakże oczekują lada chwila ponownego bombardowania.

**Odesa.** (TBK.). Po pogrzebie Omelczuka, w którym wzięło udział 10 jego kolegów z załogi „Książa Potiemkina“, przyszło do politycznych manifestacji. Podczas powrotu z pochodu marynarze zostali uwięzieni, wobec czego „Potiemkin“ dał najpierw dwa ślepe strzały, potem jeden ostry. Kula zniszczyła pewien prywatny budynek. **Wobec tego musiano uwieczonych marynarzy wypuścić.** Dostęp do portu zamknięty przez wojsko. Urząd cłowy zamknięty. Ruch wszelki zupełnie ustał.

#### Pozary, rabunki i walki uliczne.

**Londyn** (Tel. wł.). „Daily Mail“ dowiaduje się od swego korespondenta z Odessy: Ubiegłej nocy socjaliści podłożyli ogień pod nowe magazyny na stacyi kolejowej. 7.000 ton progów kolejowych padło pastwą pożaru. Tłum otacza port, gdzie wszystkie budynki stoją w płomieniach. Żołnierze ciągle strzelają. Kilkuset ludzi zabito. Dziś rano kilka wagonów, napełnionych zwło-

kami, odwieziono na cmentarz. Podczas, gdy piszę tę depezę, na ulicy padają ciągle strzały. Okręt „Kn. Potiemkin“ na razie zachowuje się beczynnie, jak slychać, brak mu amunicji. Jest rzeczą niemożliwą otrzymać od władz pozwolenie zwiedzenia terytorium, gdzie krwawe sceny się rozgrywają.

**Odesa** (Tel. wł.). Tłum demonstrantów podpalił rezerwoary z naftą, jakie w pobliżu portu się znajdowały. Grozi wielkie niebezpieczeństwo, że pożar przeniesie się do wnętrza miasta.

**Londyn** (Tel. wł.). Tutejsze firmy otrzymały ponownie alarmujące wiadomości z Odessy. Jedna z firm otrzymała następującą depezę: Jest rzeczą niemożliwą wogóle urzędować, dotąd jednak żaden z angielskich okrętów nie został uszkodzony. Wielką ilość drzewa, nagromadzonego na wybrzeżu, spalono. Do innej firmy telegrafują: Przez całą noc zacięcie walczone. Kilkaset osób zabito i raniono, domy towarowe padły pastwą ognia. Inna znowu firma otrzymała wiadomość, że cały jej ładunek, wyładowany na wybrzeżu, został po części zrabowany, po części spalony.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Odessy donoszą, że miasto w niektórych dzielnicach zamieniło się w kupy gruzów. Wiele państwowych i prywatnych budynków padło ofiarą płomieni. Straty dosięgną 100 milionów rubli. Zniszczono wszystkie domy handlowe nad wybrzeżem. **Wymordowano przytem wfełu kupców greckich.**

#### Widoki rozszerzenia się buntu.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Petersburga donoszą: Cały bunt na okręcie „Kn. Potiemkin“ był systematycznie przygotowany przez socjalistów. Socjaliści mieli już przedtem oświadczyć swą solidarność ze strajkującymi robotnikami w Odessie. W Petersburgu większość publiczności wogóle jeszcze nie wie o wydarzeniach w Odessie. Tylko wtajemniczone koła wczoraj otrzymały o tem wiadomość. Dziennikom surowo zakazano podawania szczegółów z krwawych dni Odessy. W kołach wojskowych panuje ogromne wzburzenie, obawiają się bowiem, że wydarzenia w Odessie będą miały nieobliczalne skutki, gdyż możliwym jest, że wojska lądowe, które obecnie powołano pod broń, połączą się ze zbuntowanymi marynarzami. Także onegdajszą nominacją Grippenberga na inspektora całej armii wywołuje obawy, ponieważ wtajemniczone koła wiedzą, że generał Liniewicz, zapytywany przez cara, czy życzy sobie mieć Grippenberga komendantem jednej z armii, otelegrafował krótko: „Nie pragnę tego“.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Petersburga donoszą: Panuje tu ogromne zaniepokojenie, żeby marynarze w Kronsztadzie, mianowicie na stojących tamże okrętach wojennych, nie zbuntowali się i nie przyłączyli do rewolucjonistów.

O zażyciach w Odessie nie ogłoszono żadnych depeż, dziwnym jednak zbiegiem, marynarze o tych zażyciach są dokładnie poinformowani. W razie, jeżeli oni się zbuntują, zagraża niebezpieczeństwo samemu Petersburgowi.

#### Walka kozaków z żandarmami.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Odessy donoszą: Za inicjatywą zbuntowanych marynarzy, odbyły się wczoraj wieczorem wielkie demonstracje przeciwko rządowi. Kiedy demonstranci wśród okrzyków rewolucyjnych przeciągali przez miasto, jeden z żołnierzy policyjnych wezwał patrol kozaków, aby zastąpił drogę demonstrantom. **Oficer kozaków i kozacy odmówili temu wezwaniu, na co demonstranci wzniesli okrzyk na cześć kozaków a oddział kozacki ustawił się na czele pochodu i torował pochodowi drogę.** Na rogu jednej z ulic naprzeciw pochodu zjawił się oddział żandarmów. Kozacy dobyli szabel, poczem wywiązała się straszna walka, w której wszystkich kozaków wycięto. Przeszło 1000 osób, między tymi wiele kobiet i dzieci, zabito.

#### Zaopatrzenie „Kn. Potiemkina“ w żywność i amunicję.

**Berlin** (Tel. wł.). Z Odessy donoszą: Z powodu pogroźek załogi okrętu „Kn. Potiemkin“, liczne okręty transportowe przesyłały okrętowi pancernemu amunicję i środki żywności, tak, że obecni marynarze na „Kn. Potiemkinie“ mogą długi czas stawiać opór.

#### Bunt marynarzy w Libawie.

**Londyn** (Tel. wł.). „Daily Express“ donosi z Petersburga. W Libawie sześć kompanij marynarzy podniosło zbrojny bunt. Zarekwirowano wojsko. Przyszło do zaciętej walki. Wprawdzie rozproszono zbuntowanych marynarzy, ci jednak zdołali umknąć z bronią i amunicją.

Policyja jest zdania, że bunty w Odessie i Libawie, zostały zorganizowane planowo przez stronnictwo rewolucyjne.

**Petersburg** (Tel. wł.). Władze tutejsze oświadcza- ją, że Odesa formalnie zdana jest na łaskę zbuntowanych tłumów. O pobycie reszty floty Czarnomorskiej nic tutaj nie wiadomo. Ciągłe natomiast utrzymują się pogłoski, że 4 okręty wojenne zbuntowały się.

**Petersburg** (Tel. wł.). Rząd rosyjski zwrócił się do mocarstw z prośbą, aby mógł leżące w Konstantynopolu okręty rosyjskie odkomenderować do Odessy.

Według nadchodzących tu wiadomości, admirał Krieger już przybył do Odessy. Słychać również, że dwa okręty z floty rosyjskiej zostały zatopione.

#### Projekt amnestyi ogólnej.

**Petersburg** (Tel. wł.). „Birzew. Wiedom.“ podają: „W sferach właściwych podjęta została kwestya konieczności pośpieszenia się z opracowaniem projektu amnestyi ogólnej, która, zdaniem sfer tych, ogłoszona być winna w dniu zwołania przedstawicieli narodowych. —

W ten sposób usunięta zostanie, jak przypuszczają, możliwość poruszania w przyszłym przedstawicielstwie narodowym kwestyi odpowiedzialności osób za czyny i wypadki lat ostatnich.

#### Wciąż tylko nominacje.

**Petersburg.** (TBK.) W miejsce wielk. księcia Mikołaja Mikołajewicza mianowany został generalnym inspektorem konnicy gen. por. Ostrogradzki.

#### Masowe aresztowania.

**Petersburg.** (TBK.) W dzielnicy portowej, w której niedawno zamordowano komisarza policyi, dokonano masowych aresztowań robotników.

#### Nastrój wśród marynarzy w Kronsztadzie.

**Petersburg.** (TBK.) Według wiadomości z Kronsztadu, majtkom nie zajęтым na okrętach kazano pracować w miejsce wydalonych robotników. Majtkowie odmówili posłuszeństwa. Gdy następnie wydano rozkaz, aby marynarzom tym, jak robotnikom płacono od godziny, oświadczyli oni, że pozostają w służbie marynarskiej, lecz chcą być zajęтыми na okrętach albo być wydalonymi. Pewnego wyższego oficera marynarki, który chciał tych marynarzy nakłonić do pracy, obrzucono kamieniami. Zdaje się, że odniósł on śmiertelne rany. **Założę w Peterhofie od kilku dni wzmocniono.** (Przebywa tam obecnie car. P. Red.).

#### Położenie w Kronsztadzie.

**Kronsztad.** (TBK.) Robotnicy portowi w liczbie kilku tysięcy rozpoczęli strajk, żądając podwyższenia płacy. Zaburzenia spokoju nie było. Wojsko pilnuje porządku, do starcia nie przyszło. Składy wódki i sklepy zamknięte.

#### Głos dyplomaty o rewolucyi rosyjskiej.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wien. Allg. Ztg.“ przynosi interesujący interwiew z pewnym dyplomata, dobrze poinformowanym o stosunkach rosyjskich. — „Położenie w Rosyi — mówić ów dyplomata — jest dlatego tak rozpaczliwe, że już nikt absolutnie nie wierzy słowom carskim, car bowiem w przeciągu 24 godzin sam zaprzecza swoim własnym słowom. Ufność wszelka znikła. Nie byłoby też nic dziwnego, gdyby ostrze rewolucyi zwróciło się teraz wprost przeciwko carowi, co istotnie zagraża.

„Straszne wypadki w Odessie — zdaniem owego dyplomaty — są zaprzeczeniem opinii, jakoby Królestwo Polskie było jedynym terytorium dla rozwoju ruchu rewolucyjnego. Obecnie cała Rosya jest podminowana i w danej chwili nawet w najgłębszych czysto rosyjskich prowincjach rewolucya wybuchnąć może z nieokielznaną siłą“.

#### Stan wojenny.

**Petersburg.** (Ag. Pet.) W całej guberni erylwańskiej i okręgach sebastopolskim i nikołajewskim ogłoszono stan wojenny.

## WOJNA.

#### Powiększanie się floty japońskiej.

**Tokio** (B. Reuters). Zatopiony koło Portu Artura rosyjski okręt liniowy „Pereswiet“ został wydobyty

#### Kolej syberyjska.

**Petersburg** (Tel. wł.). Minister komunikacji Chilkow zamówił 1136 lokomotyw w Niemczech i Ameryce, oraz materyały do budowy odgałęzienia kolei syberyjskiej przez okręg amurski. Linia ta ma dojść do Władywostoku i będzie kosztowała 440 mil. rubli.

#### Dymisyja hr. Thuna.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Die Zeit“ dowiaduje się z Opawy, że prośba o dymisyję hr. Thuna została przychylnie załatwioną i dziś albo jutro „Wiener Zeitung“ ogłosi jego ustąpienie. Jako jego następcę wymieniają Polaka, przychylnego Niemcom.

**Wiedeń.** (TBK.) Cesarz przeniósł prezydenta rządu krajowego na Ślązku hr. Józefa Thuna na własną prośbę w stan spoczynku i nadał mu wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

#### Czeskie klasy równoległe na Ślązku.

**Opawa.** (Tel. wł.) Podczas zamknięcia roku szkolnego w seminarjum w Opawie frekwentanci czeskich klas równoległych otrzymali świadectwa z zawiadomieniem, że następny rok szkolny rozpocznie się prawdopodobnie już nie w Opawie, lecz w Polskiej Ostrawie. Słychać, że Rada szkolna krajowa w ciągu lipca odbędzie posiedzenie, na którym zapadnie ostateczna decyzja co do nowego miejsca dla tych klas równoległych.

#### Sprawy parlamentarne.

**Wiedeń.** (TBK.) Komisya cłowa rozpoczęła wczoraj obrady nad traktatem handlowym z Niemcami. Na początku posiedzenia uczynił poseł Stein wniosek, aby obrady odroczyć aż do czasu, gdy stosunek do Węgier będzie uregulowany lub do chwili powzięcia uchwały przez komisję Derschattya. Wniosek ten odrzucono wszystkimi głosami przeciwko trzem. Następnie przedstawiciele rządu udzielali wyjaśnień.

**Wiedeń.** (TBK.) Izba panów przyjęła uchwalone przez Izbę posłów przedłożenie o kolejach i prowizoryum budżetowe.

**Wiedeń.** (TBK.) Izba panów przekazała rządowi do rozpatrzenia petycję o polepszenie bytu, wniesioną przez dozorców leśnych i składów drzewa I i II oddziału Dyrekcji domen i lasów we Lwowie.

**Wiedeń.** (TBK.) Komisyja celna uchwaliła 3 pierwsze punkty traktatu handlowego z Niemcami. Dziś dalszy ciąg obrad.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza sankcyonowane prowizoryum budżetowe do końca r. 1905.

**Przesilenie na Węgrzech.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Z Budapesztu donoszą do „Wien. Allg. Ztg.“, że w najbliższych dniach podjęte będą pertraktacje między koroną a koalicją na podstawie koncesyj, jakie monarcha zamierza przyznać. Br. Fejervary na wczorajszej audyencji poruszył myśl, że chodzić powinno o wyszukanie odpowiedniej formy, w jakiej powaga monarchy nie zostałaby naruszona. Jak sły-chać, pierwszym z polityków, którzy będą powołani, ma być Koszut.

**Budapeszt.** (TBK.) W węgierskich kołach politycznych zapewniają, że bar. Fejervary zaprosił pisemnie przewodców stronnictw opozycyjnych na konferencję, celem usunięcia istniejących różnic. Konferencya ma odbyć się w niedzielę popołudniu w pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych.

**Wiedeń.** (TBK.) Bar. Fejervary był o godz. 2 popoł. na osobnym posłuchaniu u cesarza.

**Wiedeń.** (TBK.) Prezydent gabinetu węgierskiego br. Fejervary odjechał wczoraj popołudniu z powrotem do Budapesztu.

**Wiadomości krakowskie.**

**Kraków.** (Tel. pryw.) W uroczystym pożegnaniu dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, Estreichera, wzięli udział kardynał Puzyna, Julian Dunajewski, delegat Fedorowicz, wiceprezydent miasta Chyliński i inni. Między innymi przemawiał imieniem uniwersytetu lwowskiego prof. Kallenbach, podnosząc zasługi Estreichera. Nadeszły telegamy od ministra Hartla, od szefa sekcji Ćwiklińskiego, od dyrektora i grona urzędników Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, od Zakładu im. Ossolińskich i rozmaitych bibliotek.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Wczoraj dokonano dziesięciu rewizyj u funkcyjaryuszów i podurzędników pocztowo-kolejowych. Rewizye te stoją w związku z ostatnimi kradzieżami na dworcu kolejowym i dały obfity rezultat. Dokonano ich na podstawie wzajemnych dochodzeń władz sądowych, policyjnych i komisarza pocztowego Kowarzyka.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Wczoraj przed ławą przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw górnikowi Czakowi, obwinionemu o podłożenie w Tenczynku naboju dynamitowego pod dom inżyniera Józefa Chromka, którego strajkujący podejrzewali, iż z jego winy nie może przyjść do ugody. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych wydał wyrok uwalniający.

**Prusy wobec rewolucji w Rosji.**

**Insterburg.** (Prusy wschodnie). (Tel. wł.) Władze zamierzają wydalic wszystkich, znajdujących się obecnie w Prusiech wschodnich agitatorów rosyjskich wobec grożącego strajku nad granicą.

**Wstrzymanie żeglugi do Odessy.**

**Wiedeń.** (TBK.) Dyrekcya Lloyd w Tryeście wstrzymała aż do dalszego zarządzenia jazdy swych statków do Odessy z powodu rozgrywających się tam wypadków.

Według wiadomości z Konstantynopola, także francuskie, włoskie i niemieckie towarzystwa żeglugi wstrzymały jazdę swych statków do Odessy.

**Bezpieczeństwo obywateli angielskich w Odessie.**

**Londyn.** (TBK.) W Izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie pewnego posła, podniósł podsekretarz parlamentarny Percy, że konsul angielski w Odessie jest w porozumieniu z tamtejszemi władzami, które starają się wszystko uczynić, co jest w ich mocy, aby angielskich i innych poddanych otoczyć należyta opieką. Osoby, znajdujące się na pokładzie angielskich parowców, nie poniosły wcale szkody. Rząd otrzymał zawiadomienie, że kapitanom okrętów pozostawiono do woli odpiąć na pełne morze, jeżeli to uznają za potrzebne. Oprócz tego angielski ambasador w Petersburgu otrzymał od rządu rosyjskiego zapewnienie, że część floty Czarnego morza odkomenderowana do Odessy. Rząd angielski uważa za zbyteczne czynić dalsze kroki u rządu rosyjskiego, gdyż zarządzenia, mające na celu ochronę życia i mienia angielskich poddanych i przywrócenie spokoju, będą wydane.

**Socjaliści i pokój europejski.**

**Paryż.** (Tel. wł.) Dziennik „Humanité“ zapowiada, że socjaliści rozmaitych krajów postanowili dla zabezpieczenia pokoju europejskiego odbyć szereg konferencyj w rozmaitych stolicach Europy. Dnia 9 lipca Jaurès na zaproszenie dziennika „Vorwärts“ i berlińskiej grupy socjalistów przybędzie do Berlina, gdzie na publicznem zgromadzeniu zaznaczy wspólne postępowanie francuskich i niemieckich socjalistów w sprawie polityki wojennej i zadokumentuje stanowisko, jakie francuski socjalizm zajmuje w obecnem przesileniu europejskiem.

**Sprawa marokańska.**

**Paryż.** (Ag. Havasa). W kuluarach Izby słycać, że prezydent gabinetu Rouvier wręczył wczoraj popołudniu ambasadorowi niemieckiemu ks. Radolinowi notę, w której oświadcza, że Francya zgodzi się na konferencję międzynarodową w sprawie marokańskiej z tem atoli zastrzeżeniem, że Niemcy złożą deklarację, która by się zgadzała z poprzednimi umowami. Jeśli, co jest prawdopodobne, porozumienie zostanie osiągnięte, konflikt francusko-niemiecki w ciągu tygodnia będzie uregulowany.

**Paryż.** (TBK.) Na wczorajszej radzie gabinetowej Rouvier zdał sprawę o stanie rokowań w kwestyi marokańskiej. Rokowania te przybrały pomyślny obrót.

**Paryż.** (TBK.) Agencya Havasa donosi z Berlina: Konferencya ks. Bülowa z ambasadorem francuskim Bihourdem pozwala mieć nadzieję, iż rokowania dadzą pomyślny wynik. Rezultat rokowań ogłoszony będzie równocześnie w Petersburgu i Berlinie.

**Zbliżenie francusko-hispańskie.**

**Paryż.** (Tel. wł.) „Matin“ donosi, że Loubet 22 października br. przybędzie do Madrytu dla złożenia rewizyty królowi Alfonsowi.

**Japoński ksiądz krwi w Anglii.**

**Londyn.** (Tel. wł.) Ksiądz Arisugawa doznał tu przyjęcia wspaniałego. Ksiądz zamieszkał w pałacu Zachodnim. Na jego cześć Londyn szykuje cały szereg uroczystości.

**Z Norwegii.**

**Chrystiania.** (TBK.) Wobec pogłosek o mobilizacji w Norwegii i ruchach wojsk ministerstwo wojny ogłasza, że wiadomości te są zupełnie nieprawdziwe, i że odbywają się tylko zwykłe ćwiczenia doroczne.

**Z Australii.**

**Melbourne.** (TBK.) Parlament związkowy uchwalił wniosek byłego prezydenta gabinetu Deakina, wyrażający rządowi nieufność.

**Królewiec.** (Tel. wł.) Ze względu na stosunki panujące w Rosji wzmocniono garnizony graniczne. Położenie jest poważne.

**Pekin.** (TBK.) Przybył tu nowy rosyjski poseł Pokotilow.

**NA MARGINESIE.**

**Plaga...**

Znalazła się nareszcie sprawa (szkoda, że nie ważniejsza) co do której cała drukowana opinia jest jednego zdania. „Przegląd“ cytuje „Kuryera Lwowskiego“ na poparcie swoich przekonań, a „Dziennik Polski“ idzie ręką w rękę z „Słowem Polskiem“. Tą fenomenalną sprawą jest plaga festynów lwowskich i zamykanie ogrodów publicznych dla mieszkańców Lwowa, którzyby w niedzielę i święta radzi zażyć trochę świeżego powietrza poza murami zapowietrzonego miasta.

Dzienniki są przeciw temu, magistrat też przeciw temu, a jednak — „nie do uwierzenia, a przecież prawda“ — ktoś ma tę moc i władzę, że pozwala na urządzenie festynów, zamykanie ogrodów miejskich i zmuszanie publiczności, aby, chcąc z nich korzystać, musiała się koniecznie opłacać.

Kto taki?

W uroczysty dzień św. Piotra i Pawła miałem zdarzenie, które tu opisać pragnę, a które nareszcie powinno położyć tamę temu nieuzasadnionemu wyzyskowi.

Przechodziłem z synem przez park Kilińskiego na plac wyścigowy. Na wzgórzu powystawowem zatamował nam przejście stolik, krzeselko, dwu młodych panów i kapral policyjny i oto, jaka się pomiędzy nami wywiązała rozmowa:

- Proszę kupić bilety...
- Jakie bilety?
- Urządzamy tutaj festyn.
- Przepraszam panów... uznaję cel szlachetny, ale na festynie się nie zatrzymam, przejdę tylko tych parę kroków, aby dostać się na pole wyścigowe.
- Bez biletu nie pójdzie pan tędy, lecz na prawo, a potem przez rogatkę.
- Chętniebym to uczynił, ale to mi nałoży najmniej kilometr drogi, a i tak jestem już spóźniony.
- W takim razie niech pan kupi bilety.
- Dla zasady nie kupię, pragnąc zaznaczyć, że mam prawo bezpłatnie przejść tędy...
- A my dla zasady nie puścimy pana.
- W jaki sposób?
- Każemy pana zaaresztować.
- Jakiem prawem?
- Tem, żeśmy na dziś wynajęli od miasta całą tę przestrzeń.
- A kto to uczyni?
- Ten pan — odpowiedziano mi, wskazując na policyjanta, który już prawie wyciągał ku mnie ręce, aby wykonać dane sobie polecenie.
- O... za pozwoleniem, ani panowie nie śmiały wydać takiego rozkazu, ani ten pan tego nie uczyni.

Tu nastąpiła chwila pauzy i narada dwu młodych panów w słomkowych kapeluszach, z których jeden zażądał odemnie po chwili wymienienia mojego nazwiska.

— Nazwisko moje dość znane, osoba bardzo „znaczona“, tajemnicy z nich czynić nie myślę, ale radbym wiedzieć, na co to panom potrzebne?

— Aby postępowanie pańskie poddać pod sąd opinii publicznej — odpowiedziano mi na to z wielkim tupetem...

— Śmieszny pan jesteś, mój młody panie — rzekłem na to i zirytowany brakiem taktu tych panów poszedłem dalej, aby przez tę sławną dziurę, zrobioną w parkanie placu wystawowego przedostać się na pole wyścigowe.

O tej „dziurze“ innym razem, na dziś tyle wystarczy.

(az.)

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 30 czerwca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp.)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	733.1	24.8	cisza	1	33.4	
2 popoł.	732.9	30.2	SW <sub>2</sub>			
9 wiecz.	733.7	23.8	SW <sub>1</sub>			

Uwaga: Pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda.

— **Mianowania i przeniesienia.** Ministerstwo handlu zamianowało adjunctów budownictwa, Artura Kościeleckiego we Lwowie i Wiktora Kertha w Nowym Sączu, komisarzami budownictwa.

Namiestnik przeniósł kancelistów policyi: Mikołaja Józefa Siessa z Podwołoczysk do Majdanu Sieniawskiego, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi, tudzież Bogdana Kułakowskiego ze Lwowa do Podwołoczysk.

Michał Kabłak, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Nowym Targu, złożył przepisana przysięgę.

Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych zamianował inspektorem Kółek rolniczych p. Tadeusza Stamirowskiego.

— **Z kresów.** Walne zgromadzenie członków Tow. Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie odbędzie się w niedzielę d. 9 bm. o g. 3 po południu w Domu Polskim w Morawskiej Ostrawie.

— „**Lutnia**“. W niedzielę dnia 2 bm. odbędzie się w sali Domu Narodnego egzamin doroczny szkoły Lwowskiego Tow. śpiew. „Lutnia“ uczeń i uczniów Aleksandry Dąbrowskiej-Skowrońskiej. Początek o godz. 2 po południu. Wpisy i próby głosów rozpoczynają się dnia 1 września br. w lokalu szkoły ulica Kościuszki 1. 18.

— **Wybory do galic. Izb lekarskich** odbyły się wczoraj. Wynik podany będzie do wiadomości publicznej po upływie miesiąca.

— **W szkółce freblowskiej** p. Laury Blochowny odbył się w ubiegłą sobotę doroczny popis działwy, na który złożyły się deklamacje i śpiewy, tudzież wystawa robót dzieci, począwszy od lat czterech. Popis dał licznie zebranej publiczności dokładny obraz zajęć i zabaw działwy w szkółce, gdzie pod kierunkiem fachowych sił nauczycielskich uczą się zużytkowania swych sił i rozwijają się fizycznie i umysłowo. Ze szczerem uznaniem dziękowali rodzice kierownicze za jej pracę, a działwa zamiast kwiatami okazywać swą wdzięczność złożyła 22 korony dla biednych dzieci, pozostających pod opieką „Związku rodzicielskiego“.

— **Zapowiedzi strajków.** Po onegdajsem zgromadzeniu robotników budowlanych, na którym uchwalono, że w razie gdyby do soboty nie nastąpiło porozumienie pomiędzy robotnikami a pracodawcami, to robotnicy w poniedziałek rozpoczną strajk, wysłali wczoraj robotnicy do wiceprezydenta miasta p. Michalskiego deputację pod przewodnictwem radnego p. Hudeca z prośbą, aby ze swej strony wpłynął na pracodawców, celem ugodowego załatwienia sporu. Z p. Michalskim, u którego właśnie byli inspektor przemysłowy p. Nawratil i II. wiceprezydent p. Ciuchciński, odbyli delegaci prawie całogodzinną konferencję. Następnie udała się deputacja pod przewodnictwem p. Hausnera do prezydium namiestnictwa, prosząc również o użycie wpływu na pracodawców.

Na zaproszenie p. Michalskiego odbyła się wczoraj po południu o godzinie 6 konferencya, w której wzięli udział wiceprezydent p. Michalski, inspektor p. Nawratil, tudzież pp. Zacharyewicz, Kamienobrodzki, Kędziński, Makowicz, Gryglaszewski i Jarosiewicz, jako delegaci budowniczych i majstrów. Pomimo, że odpowiedź na memoriał robotników uznało ostatnie walne zgromadzenie jako „ultimatum“, zgodzili się delegaci na odbycie konferencji z robotnikami.

Konferencya odbędzie się dzisiaj o godzinie 9 rano u wiceprezydenta p. Michalskiego.

Na poniedziałek oprócz ewentualnego strajku robotników budowlanych, zapowiedziane jest rozpoczęcie strajku robotników ślusarskich. Przygotowania do strajku czynią również czeladnicy rzeźniczy, którzy na dzisiaj na godzinę 4 zwołali do sali „Gwiazdy“ zgromadzenie członków swego stowarzyszenia zawodowego w sprawie przedłożenia pracodawcom swych żądań.

— **Z sali sądowej** (Morderstwo na Janowskim). Po przeprowadzonej rozprawie postawiono sędziom przysięgłym 5 pytań. Jedno w kierunku zbrodni morderstwa, drugie co do zabójstwa, trzecie i czwarte co do obrotu koniecznej i przekroczenia granic tej obrony, a piąte co do lekkiego uszkodzenia ciała Karoliny Ożgowej. Ponieważ sędziowie przysięgli zatwierdzili 2 i 5 pytanie, trybunał skazał Józefa Ożgę na 4 lata ciężkiego więzienia z postem co 14 dni i na zapłacenie wdowie po śp. Nyrce 1.000 kor. odszkodowania.

— **Dramat lwowski** po tryumfach w Kijowie powrócił dziś do Lwowa.

— **W sprawie balustrady pomnika Mickiewicza** i urządzenia ogródka na pustym obecnie placu Maryackim, obradowała wczoraj wieczorem komisya balustradowa w lokalu redakcyjnym „Gazety Lwowskiej“ pod przewodnictwem zastępcy prezesa komitetu p. Krehowieckiego.

Po zagajeniu obrad przedłożył p. dyrektor Hendei projekt swój, wykonany w spółce z architektem panem Sadłowskim wedle myśli grona „nawców“ i odczytał kosztorys.

Kosztorys urzędu budowniczego miejskiego wynosi 100-360 koron przy użyciu materiału granitowego, z kamienia trębawelskiego wynosiłyby koszty 52.100 k. Kilku przedsiębiorców przedłożyło kosztorysy znacznie niższe, bo wynoszące około 30 tysięcy koron.

Podczas dysputy nad przedłożonym projektem, wystąpił p. Talowski z własnym oryginalnym pomysłem, co przedłużyło wielce dysputę.

Wśród mnóstwa najrozmaitszych wniosków wywołało przemówienie skarbnika komitetu p. Kazimierza Pełpowskiego wielkie poruszenie, stwierdził on mianowicie, iż zapomniano dotąd zaprosić twórcę pomnika p. Antoniego Popiela do przedłożenia własnego projektu, który zdaniem mowcy powinien się okazać najlepszym, kto bowiem stworzył pomnik, powinien się zająć i projektem ogrodzenia, które stanowić ma w przyszłości jedną całość z kolumną.

Wniosek ten wywołał ponownie gorącą i długą dysputę, w której starano się udowodnić, iż p. Popiel brał udział w obradach i pracach odnośnej komisji, był więc zaproszonym. Kres tej dysputy położyło oświadczenie twórcy pomnika, iż tylko z tego powodu nie przedłożył własnego projektu, ponieważ go do tego nie wezwano, sam zaś nie chciał się narzucać.

W końcu uchwalono zaprosić twórcę pomnika pana Antoniego Popiela do przedłożenia własnego projektu, a na wniosek p. Laskownickiego postanowiono zwołać posiedzenie komitetu natychmiast po wakacjach. Na posiedzeniu tem przedstawi artysta swój własny projekt na ogrodzenie w modelu gipsowym, o przedłożeniu takich modeli uproszono także pp. Sadłowskiego i Talowskiego.

Z tych trzech modeli wybierze komisja najodpowiedniejszy i przedstawi go Radzie miasta z prośbą o wykonanie według niego balustrady. Równocześnie z projektami, złożoną będzie w kasie miejskiej cała pozostałość kasowa, wynosząca przeszło 8.000 kor., poprzednio jednak przeprowadzone będzie ściśle szkontrum kasowe przez komisję rewizyjną.

Na wniosek p. Talowskiego i Sadłowskiego uproszono p. Antoniego Popiela o wykonanie modeli wszystkich trzech projektów, na koszt komitetu, co artysta zobowiązał się wykonać w czasie ferii.

Znając pilność, punktualność i energię artysty, mamy nadzieję, iż budowa balustrady i uporządkowanie placu przestanie wreszcie być marzeniem.

Mieszkańcy domu przy ul. Kazimierzowskiej l. 37 wnoszą za naszym pośrednictwem błagania do komisji sanitarnej, aby zjawiała się na podwórzu tego domu i powagą swoją sprawiła, aby usunięto stamtąd wszystkie nieczystości, beczki zepsutych ogórków itd. itd.

Pożar. Wczoraj o godz. 3:15 wybuchł olbrzymi pożar w Skniłowie, w pow. lwowskim. Z niewiadomej przyczyny zajęto się domostwo włościanina Skarysza, a stąd ogień rozszerzył się dalej, obejmując wkrótce 14 budynków sąsiednich. Na miejsce wypadku podążyło 6 sikawek, a między temi lwowska pod komendą p. Eliasiewicza, z Sygniówki, Basiówki, Kulparkowa i in. i dzięki energicznemu kierownictwu udało się wreszcie

o godzinie 6 po poł. umiejscowić pożar. W ogniu zginęła krowa Skarysza i spaliło się 140 kor. w banknotach. Szkoda znaczna w części tylko ubezpieczona. Przyczyna pożaru na razie niewiadoma.

## Wiadomości giełdowe.

### Z targów nandlowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Spirytus: Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 40:20 do k. 40:60. Tendencja: słaba.

**Cukier:** Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 71:50 do 72—. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. ——. Kostkowy prima w skrzyżniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. ——, w całych wagonach K. —— do —— beczkami, do ——.

Tendencja: spokojna.

**Nafta galicyjska Standard White** w całych wagonach z Wiednia K. 36:50 do K. 37:20. W beczkach K. 38:10 do 40:55.

Tendencja: spokojna.

**Wiedeń:** d. 30 czerwca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 306—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 303—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 273—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 269—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 103—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 25:75, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. ——, Claryzł. 40, m. k. 158—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78—, Losy m. Krakowa 20 zł. 89—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 65:50, Ofen 40 zł. 162—, Palffy 40 zł. m. 40 175—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. ——, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 36:25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 64—, Salma 213 zł. m. kon. 74—, Pożyczka salcburska ——, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 189:75 fr. ——, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 ——.

**Paryż,** d. 30 czerwca. Trzy procent. renta 99:80 30:16.

**Berlin,** d. 30 czerwca. Banknoty austriackie 85:05 Spirytus ——.

**Frankfurt,** d. 30 czerwca. Austr. kred. 205:80, Disconto 143:20, Laura 187:85, Koleje państwowe ——, Alpy ——. Usposobienie: stałe.

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń.** 1 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 655:50 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 710:60, Akcje Anglo banku 306:50, Akcje Unionbanku 540—, Akcje Landerbanku 448:50, Akcje Bankvereinu 548—. Akcje Boden credit 1023— Akcje gal. Banku hipotecznego 551—, Akcje kolei państwowych 667:50, Akcje kolei południowej 86— Akcje Tramway A. ——, B. ——, Akcje kolei Elbethal, 448:25, Akcje kolei półn. 5840—5860, Akcje kolei czern. 584—, Akcje Alpy 523:25, Akcje Rima Muranyi 543:50 Akcje Prag. Tow. żel. 2625— Akcje Fabryki broni 585—, Akcje tureckie tytoniowe 363—. Akcje galic. karpac Tow. naftowego 920—, Oblig. węg. ind. 97—, Renta majowa 100:35, Austr. Renta koronowa 160:35 Węg. Renta koronowa 97—, 56 l. Listy Tow. kred. wien. 99:80, 4 proc listy Banku hipoteczn. 99—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101:90, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111:50, 4 proc. listy Banku kraj. 100—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102:15, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. 102:75, Obligacje propinacyjne 99:90. 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 100:10, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 98:50, Losy tureckie 140:25, Marki 117:48, Ruble 252:75, Kredyty ——, Alpy ——, Węgier. kred. ——, Unionbank ——, Koleje ——.

Usposobienie osłabione wskutek wypadków w Odesie.

**Berlin.** 1 lipca. 4 proc. węgierska renta złota ——, węgierska renta koronowa ——, Austr. akcje kredytowe 205:75, Staatsbahny 143:10, Lombardy 18:10, Disconto Comandit ——, Ruble 216:05.

Tendencja bez interesu.

**Berlin,** 1 lipca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 205:75, Staatsbahny 143:10 Disconto Comandit 187:75, Berlin. Tow. handl. 167:25, Laura 263:40, Bohumery 251:50 Kolej połudn. wschodnio-pruska ——. Rubel za gotówkę 216:05, Kolej warsz.-wied. 120:50, Kolej morza śródziemnego 95—, Kolej Meridionalna 154—, Losy tureckie 133—, Renta włoska ——, „Harpener“ kopalinia węgla 211:75, Kolej Marienburg-Mławka ——, Konsolidacje ——, Lombardy 18:10, Kolej Henry 116:90, Niemiecki bank narodowy 129:75, Kanada Proiferend 149:70, Akcje żegluga hamburskiej 150:90, Kurs warszawski ——, Huta „Donnersmark“ 262—.

**Frankfurt,** d. 1 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa ——, Austr. renta srebrna 100:70, Austr. renta złota 101:90 Austr. akcje kredytowe 205:70, Staatsbahny 143:20, Lombardy 18:30, 4-proc austr. renta koronowa 100:80.

Tendencja:

**Paryż,** d. 1 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska ——, 4 proc. renta włoska —— 4 proc. hiszpańskie Exterieurs ——, Losy tureckie 131— Nowe tureckie Console ——, Ottomany —— Deber ——. Chartered 50—, Rio-Tinto 15:50, Renta turecka C. ——, Renta turecka B. ——, Lancaster ——, Renta bułgarska ——, Renta grecka ——.

Tendencja:

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt** 30 czerwca. Pszenica na kwiecień 1905 r. od —— do ——, Pszenica na maj od —— do ——. Pszenica na październik od 15:84 do 15:88. Żyto na kwiecień 1905 r. od —— do ——. Żyto na październik od 12:76 do 12:78, Owies na kwiecień 1905 r. od —— do ——. Owies na październik od 11:04 do 11:06, Kukurudza na maj 1905 10:50 do 10:52, kukurudza na lipiec od 14:92 do 14:94, kukurudza na wrzesień od —— do ——, Rzepak na sierpień od 24— do 24:20.

Pogoda: ciepło.

# WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

w Pasażu Mikolascha i przy ul. Klementyny Tańskiej l. 1, róg Akademickiej.

Beniowski hr. M. A. **DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEN** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1—  
Blicher **Clausen J. STRYJ FRANIO**, powieść z życia duńskiego . . . K. 1:20  
Compain L. M. **PRZEBOJEM**, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —60  
Daudet **Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA**. Czyt. Polska . . . K. —60  
Dickens **Charles. I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY** przekład z angielskiego . . . K. —60  
Doyle **Conan. CZERWONYM SZLAKIEM**, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —60  
Gąsiorowski **Wacław. HURAGAN**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6—, w ozd. opr. . . K. 7:80  
Gąsiorowski **Wacław. ROK 1809**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4—, w ozd. opr. . . K. 4:60  
Głabiński **Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersytet POLSKI WE LWOWIE**, Lwów 1902 . . . K. 1—  
Głabiński **Stanisł. Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ**. Referat wygłoszony na Iym wiecu narodowym we Lwowie . . . K. 1—  
Głabiński **Stanisł. Dr. GALICJA W BUDZECIE PANSTWA** na r. 1904 . . . K. —60  
Gorkij **M. OPOWIADANIA**, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zabubrina . . . K. —60  
Gruszecki **Art. WIEKSOŚCIA**, pow. współcz. Lwów, 1902 K. 2—, w ozd. opr. . . K. 2:60  
Hauch **C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ**. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa. Lwów, 1903 K. 1:20, w ozd. opr. . . K. 1:80  
Heryng **Zygmunt. LOGIKA EKONOMIL**. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3—, dla prenumeratorów . . . K. 2—  
Hobson **Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁCZESNEGO**. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6:25, dla prenum. . . K. 4—  
Hofmanowa **Klementyna z Tańskich. WYBÓR DZIEŁ**, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielewski, Cena zniżona . . . K. 3—  
w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4:80

Jeż **T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY**, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu . . . K. 1:20  
Jeż **T. T. (Zygmunt Miłkowski) DO SPÓŁOBYWATELI**. List otwarty . . . K. —20  
Jeż **T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT**, powieść historyczna na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wydanie jubil. z portr. autora. Lwów, 1903 . . . K. 6—  
Jeż **T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMI-GRACYJNE**. Wielka 8-ka . . . K. 6—  
Koskowski **Bolesław. FINLANDYA**. Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów . . . K. 1:80  
Krafczewski **Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841)**, Lwów, 1903 . . . K. 1:20  
Kraszewski **J. I. (B. Bolesławita) DZIECIĘ STAREGO MIASTA**, obraz. na tle ost. powstania K. —60  
Kunczewicz **Izydor. MOI ZNAJOMI**, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —60  
Laskowski **Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI**, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —60  
Lie **Jonas. DZIADUNIO**. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —60  
Machar **Jan. MAGDALENA**. Przetłóżył z czeskiego Adam M-ski. Z przedmową A. Langiego . . . K. 2—  
Dla prenumeratorów . . . K. 1—  
Maszewski **Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849** . . . K. —60  
Payot **Juliusz. KSZTAŁCENIE WOLI**. Wyd. II. Przekład J. K. Potockiego . . . K. 2:60  
Dla prenumeratorów . . . K. 1:80  
Pilo **M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI**. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2—, dla prenum. . . K. 1:20  
Prevost **Marcell. SZCZĘŚCIE W MAŁŻEŃSTWIE**, tłum. Anastazy Świdarska, Lwów, 1902 . . . K. —60  
Przygodny **WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH**. Lwów, 1903 . . . K. 1:50  
Rod **Edward. DAREMNY WYSIŁEK**, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1:20  
Robertson **J. HUMANIŚCI NOWOŻYTNI**. Studya socyologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie, Ruskinie i Spencerze. Z oryginału ang. przetłóżył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów . . . K. 1:80

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Administracji „Słowa Polskiego“, ul. Chorażczyzna 17-19 i we własnych kantorach.

Rojan **K. MUSZKA**, powieść, Lwów . . . K. 3—  
Romanowska **St. NAD MICHIGANEM**. Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . . . K. —30  
Rosny **J. H. DOKTOR HARAMBUR**. Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny . . . K. 1:20  
Rossowski **Stanisław. MOJA CÓRKA**. Lwów K. 2:50  
Rossowski **Stanisław. PSYCHE**, poezje, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów K. 3—  
Roveta **G. LULU**, powieść, przekład z włoskiego . . . K. —60  
Rozwadowski **Jan, Dr. RUSKIE BEZROBOCIE** W R. 1902. Uwagi o jego terenie . . . K. 1:20  
Sclawus **Wiesław. UGODOWCY**, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3—, w ozd. oprawie K. 3:60  
Seignobos **K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ**. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10:40, dla prenum. K. 7:50  
Słowacki **Juliusz. Makryna Mieczysławska**. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2—  
Sołtan **Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA**. — Szkic Lwów . . . K. 2—  
Spencer **Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE**. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2:60  
dla prenumeratorów . . . K. 1:50  
Wasilewski **Zygmunt. NOWY KONRAD**. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów, 1903 . . . K. 1:20  
Wasilewski **Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA**, Lwów, stron 300 . . . K. 3:60  
W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ. Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji . . . K. 1:20  
Wazow **Jan. KRÓLOWA KAŻAŁARSKA**, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetłóżył J. G. . . K. 1:80  
Wells **H. G. CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY**, przekład z angielskiego, Lwów . . . K. —60  
Wilkoński **A. RAMOTY I RAMOTKI** . . . K. —60  
Witort **Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO**. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów . . . K. 1:50  
Zmogas. **BARCIKOWSCY**, powieść, . . . K. 5—  
Zora. **DROGAMI ŻYCIA**, powieść, Lwów . . . K. 1:20